ISSN: 1897-841X 03/2022 (207)

przewodnik

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki

Tyle jesteś wart, ile drugiemu pomożesz – jeśli możesz

Pierwsze zwiastuny wiosny!

Spis treści:

- Marzec 2022 – calendarium ..... str. 2
- Powoli podnosimy się z kolan ..... str. 12
- Pogodna Pani Prezes ..... str. 16
- Witryna poetycka ..... str. 23

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor" – Zygmunt Florczak

Opracowanie graficzne okładki i skład: Anna Hojnacka

Współpracują:

Małgorzata Przyboś, Agatka Pogoda, Maria Słowik

Adres siedziby redakcji: 35–045 Rzeszów, ul. Hetmańska 9

tel. (017) 85 24 738, 662 177 551

e-mail: sekretariat@pzn.rzeszow.pl

www. http://pzn.rzeszow.pl/czasopisma/

Marzec

„W marcu, jak w garncu” *– to jedno z najtrafniej określających ten czas przysłów. Zawsze intrygowało mnie sformułowanie: dlaczego* ***„jak w garncu”****?*

Spostrzeżenie zapewne pochodzi z czasów, gdy w biednych wiejskich chałupach był jeden wielki wielofunkcyjny piec, który nagrzany za dnia i wieczora z czasem długą nocą stygł, a gdy przyszły niespodziewane niskie temperatury z rana, nim znowu napalono – w wiejskiej izbie niejednokrotnie w wiadrze lub cebrze z wodą można było usłyszeć zgrzytające przy nalewaniu wody kryształki lodu. Niejednokrotnie chcąc jej zaczerpnąć trzeba było mechanicznie niszczyć jego taflę lub – gdy na zewnątrz była temperatura plusowa – nabierało się ją garnuszkiem, chochlą lub po prostu nalewało bez żadnego problemu.

Z autopsji – z bardzo wczesnego dzieciństwa – pamiętam takie chwile i na bazie tych obserwacji zawsze sobie w ten sposób tłumaczyłem przytoczoną we wstępie ludową mądrość.

Marzec jest trzecim miesiącem w roku i wedle używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego ma 31 dni. W czasach starożytnych w państwach basenu Morza Śródziemnego sprzyjał rozpoczęciu wypasu bydła i inauguracji działań wojennych, które z racji sprzyjającego klimatu często kontynuowano do późnej jesieni. Stąd m.in. od staroitalskiego boga wojny **Marsa** wywodzi się jego nazwa. Od tegoż imienia pod takim określeniem ten czas funkcjonuje w nazewnictwie większości języków europejskich. Staropolska nazwa miesiąca, to *brzezień.*

Ludowe mądrości określające ten czas, to:

- ***Gdy w marcu grzmoty, to w maju śnieg.***
- ***Marzec zielony – niedobre plony.***
- ***Na św. Kazimierza*** *(4 marca)* ***wyjdzie skowronek spod pierza.***
- ***Na św. Grzegorza*** *(12 marca)* ***idzie zima do morza.***
- ***Gdy św. Józef*** *(19 marca)* ***pogodny, roczek będzie urodny.***
- ***Jak po Benedykcie*** *(21 marca)* ***ciepło, to w lecie będzie piekło.***
- ***Na Zwiastowanie*** *(25 marca)* ***zlatują się bocianie.***
- ***Marzec dziwne broi fochy, zmiata starce i junochy.***

- ***Kiedy w marcu deszczu wiele, nieurodzaj zboża ściele.***
- ***W marcu, gdy są grzmoty, urośnie zboże ponad płoty.***

W miesiącu wspominany:

1 marca – Ostatki.

1 marca – N**arodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.** – polskie święto państwowe poświęcone żołnierzom antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, ustanowione na mocy ustawy z dnia **3 lutego 2011** roku. Święto nie jest dniem wolnym od pracy.

Święto jest wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny (...).

Narodowy Dzień pamięci „Żołnierzy Wyklętych", to także wyraz hołdu licznym społecznościom lokalnym – przede wszystkim w naszym regionie, których patriotyzm i stała gotowość do ofiar na rzecz idei niepodległościowej pozwoliły na kontynuację oporu przez długie lata.

W tym dniu upamiętamy tych, którzy po II wojnie światowej walczyli o prawo do samostanowienia polskiego społeczeństwa stawiając opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu kraju Związkowi Radzieckiemu.

1 marca – to **Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko Zbrojeniom Atomowym** obchodzony w rocznicę wybuchu amerykańskiej bomby wodorowej na atolu **Bikini 1 marca 1954** r.

2 marca – Popielec.

2 marca 1864 r. – **Car Aleksander II** wydał **4 ukazy** wprowadzające w Królestwie Polskim uwłaszczenie chłopów i samorząd gminny. Celem reformy uwłaszczeniowej było odciągnięcie chłopów od powstania styczniowego i pozyskanie dla władz zaborczych.

2 marca 1962 r. – urodził się **Jon Bon Jovi** – amerykański muzyk rokowy, autor tekstów, producent, aktor, założyciel i wokalista zespołu Bon Jovi.

3 marca – to **Międzynarodowy Dzień Pisarzy** ustanowiony przez Międzynarodowy **PEN – Club** w 1984 r.

3 marca 1902 r. – urodził się **Józef Kondrat** – aktor filmowy i teatralny, stryj aktora Marka Kondrata. Jego filmografia, to m. in.: *„Król Maciuś I”, „Komedianty” (zm. 1974 r.).*

4 marca 1484 r. – zmarł **św. Kazimierz** – patron Polski i Litwy *(ur. 1458 r.).*

4 marca 1932 r. – urodził się **Ryszard Kapuściński** – reportażysta, publicysta, poeta, fotograf. Napisał: *„Imperium”, „Szachinszach”, „Cesarz” (zm. 2007 r.).*

5 marca 1234 r. – urodziła się **Kinga** – córka króla Węgier Beli IV, żona Bolesława V Wstydliwego. Rozwinęła w Polsce wydobycie soli, przez co jest patronką górników solnych; kanonizowana w 1999 r. przez papieża Jana Pawła II *(zm. 1292 r.).*

5 marca 1512 r. – urodził się **Gerard Merkator** – flamandzki matematyk i geograf, twórca współczesnej kartografii *(zm. 1594 r.).*

6 marca 1909 r. – urodził się **Stanisław Jerzy Lec** – poeta, satyryk, tłumacz, najsłynniejszy polski aforysta. Jest autorem cykli aforyzmów: *„Myśli nieuczesane”* i *„Myśli nieuczesane nowe”* – zbiór krótkich sentencji wyrażających sprzeciw wobec wszelkich form zniewolenia jednostki *(zm. 1966 r.).*

6 marca 1932 r. – urodził się **Bronisław Geremek** – historyk, polityk, poseł na Sejm *(zm. 2008 r.).*

7 marca 1274 r. – zmarł **Tomasz z Akwinu** – włoski teolog i filozof, dominikanin, doktor Kościoła, jeden z najwybitniejszych myślicieli w dziejach chrześcijaństwa *(ur. 1225 r.).*

7 marca 1984 r. – zmarł **Michał Scipio del Campo** – pionier polskiego lotnictwa, pilot sportowy; prowadził pierwszą w Polsce szkołę pilotażu, autor *„Wspomnień z nieba i ziemi” (ur. 1887 r.).*

8 marca – to **Międzynarodowy Dzień Kobiet.**

Dniem czcić kobiety – po co?
Ja czczę kobiety – nocą!

Jan Izydor Sztaudynger

*Święto **8 marca** upamiętnia walkę kobiet o równouprawnienie oraz godne warunki pracy i życia. Ustanowiono je dla upamiętnienia strajku 15 tys. kobiet – pracownic fabryki tekstylnej –, które 8 marca 1908 r. w Nowym Jorku domagały się praw wyborczych i polepszenia warunków pracy. Właściciel fabryki zamknął strajkujące w halach fabrycznych kobiety z zamiarem uniknięcia rozgłosu ich protestu. Wtedy przypadkowo*

w fabrycznych pomieszczeniach rozprzestrzenił się ogień, w wyniku pożaru zginęło 129 strajkujących pracownic.

Drogie Panie!

***Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet** – w tym miejscu felietonu my niżej podpisani – pragniemy złożyć każdej z Was najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz wszelkiej innej pomyślności na każdy pozostały dzień roku.*

Niech zawsze świeci Wam słońce, towarzyszy wspaniały humor wraz z dobrym usposobieniem i oby omijały Was wszelakiego rodzaju zmartwienia, kłopoty, czy innego rodzaju problemy.

Tej treści życzenia składają:

prezes** Zarządu Okręgu Podkarpackiego PZN* ***Ryszard Cebula

zaś w imieniu męskiej części Redakcji ***Zygmunt Florczak***

8 marca 1822 r. – urodził się **Ignacy Łukasiewicz** – farmaceuta, przedsiębiorca, działacz niepodległościowy, wynalazca lampy naftowej, pionier przemysłu naftowego w Europie *(zm. 1882 r.)*.

9 marca 1814 r. – urodził się **Taras Szewczenko** – ukraiński poeta narodowy, malarz, przedstawiciel romantyzmu *(zm. 1861 r.).*

9 marca 2012 r. – **Adam Bielecki** i **Janusz Gołąb** dokonali pierwszego zimowego wejścia na ośmiotysięcznik **Gaszerbrum I** w Karakorum.

10 marca – to **40 Męczenników.**

*Złośliwi twierdzą, że jest to **Dzień Mężczyzn**, którzy takiegoż pozazdrościli kobietom, a co o genezie tego święta mówi historia?*

W czasie rządów cesarza Licyniusza (320 r. n.e.) w wojsku rzymskim służyło 40 młodych mężczyzn. Ich oddział stacjonował w mieście Sebasta w Armenii. Będąc legionistami, nawrócili się i poświęcili swoje życie Jezusowi Chrystusowi. Byli wspaniałym przykładem ludzi, którzy służąc ojczyźnie z bronią w ręku pozostawali wierni Księciu Pokoju. Zdawali sobie również sprawę z tego, że za swoją wiarę mogą zostać zamordowani.

Kiedy Licyniusz dowiedział się o ich nawróceniu, wydał dekret, że każdy, kto nie kłania się pogańskim bożkom, zostanie ukarany – czekają go tortury, a nawet śmierć. Czterdziestu młodzieńców zostało postawionych przed wyborem, ale żaden z nich nie wystąpił do przodu, by zostać poganinem. Była zima, więc postanowiono postawić ich nago na brzegu jeziora, by zimny wiatr zamroził ich na śmierć. Mężczyźni stali

tak, marznąc i spoglądając na rozpalone dookoła ogniska, gdzie mogliby się ogrzać natychmiast, gdyby tylko wyrzekli się wiary w Chrystusa. Jednak woleli umrzeć niż zdradzić swojego Pana. Nagle jeden z nich, osłabiony i przemarznięty, ruszył do ognisk – ale upadł i zmarł, zanim tam dotarł. W tym momencie do umierających żołnierzy zstąpili z nieba aniołowie i włożyli im na głowy korony. Jeden ze strażników, pilnujących męczenników, był tak poruszony tym widokiem, że zrzucił swoje ubrania i pobiegł do nich, by umrzeć razem z nimi. Dlatego liczba męczenników pozostała 40. Przykład 40 męczenników ukazuje mocną wiarę, która jest silniejsza od śmierci.

Z tym dniem jest związane przysłowie ludowe, które mówi: ***„Aura*** *(stan pogody)* ***na święto 40 Męczenników wróży pogodę na następnych 40 dni".***

10 marca 1822 r. – zmarł **Józef Rufin Wybicki** – prawnik, pisarz, polityk, autor „*Pieśni Legionów Polskich we Włoszech*" – późniejszego „*Mazurka Dąbrowskiego*" – polskiego hymnu narodowego *(ur. 1747 r.)*.

11 marca 1942 r. – urodził się **Marek Kotański** – psycholog, terapeuta, twórca Monaru i Markotu, organizator pomocy dla ludzi wykluczonych, bezdomnych, uzależnionych *(zm. 2002 r.).*

11 marca 2012 r. – zmarł **Bogusław Mec** – piosenkarz, kompozytor, artysta plastyk. Przeboje: *„Jej portret", „Z wielkiej nieśmiałości" (ur. 1947 r.).*

12 marca 1794 r. – rozpoczęła się **Insurekcja Kościuszkowska** – polskie powstanie narodowe przeciwko Rosji i Prusom.

13 marca 1922 r. – urodził się **Józef Szajna** – malarz, reżyser, autor scenografii do wielu przedstawień teatralnych *(zm. 2008 r.).*

13 marca 2002 r. – zmarł **Hubert Wagner** – siatkarz i trener siatkarski; prowadzona przez niego męska drużyna siatkarska zdobyła w 1974 r. mistrzostwo świata, a w 1976 r. złoty medal olimpijski *(ur. 1941 r.).*

14 marca 1794 r. – urodził się **Józef Bem** – generał, wybitny oficer i teoretyk artylerii, bohater narodu polskiego i węgierskiego, uczestnik Powstania Listopadowego i dowódca rewolucyjnych wojsk węgierskich 1848 r. – okres tzw. Wiosny Ludów *(zm. 1850 r.).*

14 marca 1942 r. – urodził się **Jerzy Trela** – aktor teatralny, telewizyjny i filmowy. Role teatralne – np. *„Dziady”, „Wyzwolenie”;* filmowe*: „Kobieta samotna”, „Królowa Bona”.*

15 marca – to **Światowy Dzień Konsumenta.**

15 marca 44 p. n. e. – **Idy Marcowe** – czyli spisek w senacie rzymskim i zabójstwo **Juliusza Cezara** – rzymskiego polityka, wodza i dyktatora. ***Idy marcowe*** *− w kalendarzu rzymskim piętnasty dzień marca, to święto poświęcone rzymskiemu bogowi wojny – Marsowi. Podczas święta odbywał się przegląd wojsk.* ***Idy*** *obchodzono 15 dnia każdego miesiąca, który miał 31 dni; w pozostałych przypadkach był to 13 dzień miesiąca. Idy marcowe są szczególnie znane, ponieważ podczas tego święta w 44 roku p. n. e. Juliusz Cezar został zamordowany, otrzymując 23 pchnięcia sztyletem, zadane przez grupę ok. 60 zamachowców, w tym jego przyjaciela,* ***Brutusa****; stąd słynne: „****I ty Brutusie?****”.*

15 marca 1932 r. – urodził się **Jerzy Hoffman** – reżyser i scenarzysta filmowy; filmografia *„Znachor”, „Prawo i pięść”, „Trylogia Sienkiewicza”.*

16 marca 2012 r. – zmarł **Zygmunt Broniarek** – publicysta, felietonista, tłumacz. Publikacje: *„Biały Dom i jego prezydenci”, „Tajemnice Nagrody Nobla” (ur. 1925 r.).*

17 marca 1832 r. – utworzono w Paryżu organizację emigracyjną – **Towarzystwo Demokratyczne Polskie**, jedno z najważniejszych stronnictw Wielkiej Emigracji.

18 marca 1454 r. – urodził się **Amerigo Vespucci** – włoski żeglarz, który w latach 1499 – 1502 jako uczestnik wypraw hiszpańskich dotarł do Gujany, Wenezueli i Haiti oraz odbył podróż wzdłuż Ameryki Południowej. Jego barwne relacje przyniosły mu ogromną popularność i zaczął być powszechnie uznawany za odkrywcę nowego kontynentu, który od jego imienia nazwano **Ameryką** *(zm. 1512 r.).*

18 marca 1982 r. – zmarł **Wasilij Czujkow** – radziecki dowódca wojskowy, marszałek ZSRR. 2 maja 1945 r. przyjął kapitulacje niemieckiej załogi w Berlinie *(ur. 1900 r.).*

19 maja 1542 r. – urodził się **Jan Zamoyski** – kanclerz, hetman wielki koronny, Rzeczypospolitej Obojga Narodów, humanista. Założył miasto Zamość *(zm. 1605 r.).*

19 marca 1882 r. – urodził się **Aleksander Skrzyński** – prawnik, polityk, minister spraw zagranicznych, premier *(zm. 1931 r.).*

20 marca 1894 r. – zmarł **Lajos** *(Ludwik)* **Kossuth** – węgierski działacz niepodległościowy, publicysta i prawnik; poseł na Sejm w latach 1832 – 1836, znany z sympatii do Polski *(ur. 1802).*

20 marca 1932 r. – urodził się **Ryszard Kotys** – aktor filmowy, telewizyjny, teatralny, reżyser i scenarzysta. Filmografia: *„Niedzielne dzieci", „Świat według Kiepskich" (zm. 2021).*

20 marca – o godz. **16^{33}** początek astronomicznej wiosny.

21 marca – to **Święto Wiosny.**

21 marca 1804 r. – we Francji przyjęto **Kodeks Napoleona** – zbiór norm prawa cywilnego.

21 marca 1974 r. – zmarł hrabia **Michał Tyszkiewicz** – ziemianin, urzędnik MSZ, autor tekstów piosenek Hanki Ordonówny. Od 1940 r. obywatel litewski, po zajęciu Litwy przez Armię Czerwoną więziony na Łubiance, po podpisaniu układu Sikorski – Majski znalazł się w Armii Andersa, gdzie wraz z żoną prowadził akcję ewakuacji polskich dzieci z ZSRR *(ur. 1903 r.).*

22 marca – to **Światowy Dzień Wody.**

22 marca 1957 r. – urodził się **Jacek Kaczmarski** – poeta, prozaik, kompozytor, piosenkarz; kompozycje: *„Mury", „Obława", „Nasza klasa" (zm. 2004 r.).*

22 marca 1962 r. – urodziła się **Katarzyna Figura** – aktorka filmowa, telewizyjna i teatralna. Znana z filmów: *„Kingsajz", „Autoportret z kochanką".*

23 marca – to Światowy Dzień Meteorologii.

23 marca 1912 r. – urodził się **Roman Pisarski** – autor książek dla dzieci; twórczość: *„O psie, który jeździł koleją", „Wyrwidąb i Waligóra", „W zaczarowanym sklepie" (zm. 1969 r.).*

23 marca 1952 r. – urodził się **Marek Oramus** – pisarz fantastyki; twórczość: *„Dzień drogi do Meorii*".

24 marca 1794 r. – **Tadeusz Kościuszko** na krakowskim Rynku Głównym złożył przysięgę i został Naczelnikiem Insurekcji Kościuszkowskiej.

24 marca – to **Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką** – polskie święto państwowe obchodzone 24 marca, poświęcone upamiętnieniu Polaków ratujących Żydów. Święto nie jest dniem wolnym od pracy. Zostało ustanowione przez Parlament w 2018 roku z inicjatywy prezydenta Andrzeja Dudy.

25 marca 1942 r. – urodziła się **Aretha Franklin** – amerykańska wokalistka, nazywana „Królową soulu". Jej przeboje: *„Angel", „Day Dreaming" (zm. 2018 r.).*

25 marca 1954 r. – zmarł **Leon Schiller** – jeden z najwybitniejszych twórców polskiego teatru, autor wielu znakomitych inscenizacji *(ur. 1887 r.).*

26 marca 1814 r. – zmarł **Joseph Guillotin** – francuski lekarz, członek Zgromadzenia Ustawodawczego. Od jego nazwiska nazwano o przyrząd do wykonywania kary śmierci – wprowadzony ustawą z 1792 r. – nazwano **gilotyną** *(ur. 1738 r.).*

26 marca 1827 r. – zmarł **Ludwik van Beethoven** – kompozytor i pianista niemiecki uznawany za jednego z najwybitniejszych twórców muzycznych wszech czasów. Tworzył m. in. symfonie, muzykę kameralną, utwory na fortepian *(ur. 1770 r.).*

26 marca – w nocy **26/27** marca zostaje wprowadzony czas środkowoeuropejski letni. W nocy o godz. **2^{00}** przestawiamy wskazówki na godz. **3^{00}**.

27 marca – to **Międzynarodowy Dzień Teatru**.

27 marca 2006 r. zmarł **Stanisław Lem** – lekarz, pisarz, najwybitniejszy polski twórca literatury science – fiction *(ur. 1921 r.).*

27 marca 1942 r. – urodził się **Michael York** – angielski aktor teatralny, telewizyjny i filmowy znany z filmów: *„Kabaret", „Trzej muszkieterowie".*

28 marca 1892 r. – w Nisku urodził się **Stanisław Dąbek** – pułkownik, w 1939 r. dowódca obrony Oksywia; pośmiertnie awansowany na generała brygady *(zm. 1939 r.).*

28 marca 1914 r. – urodził się **Jan Mulak** – lekkoatleta, trener, działacz sportowy jeden z czołowych długodystansowców przedwojennej Polski. Był twórcą lekkoatletycznego Wunderteamu, prezesem PZLA,

honorowym członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Trenerów Lekkiej Atletyki *(zm. 2005 r.).*

28 marca 1968 r. – to data demonstracji studentów na Uniwersytecie Warszawskim i kryzys polityczny zapoczątkowany wystąpieniami studentów po zdjęciu ze sceny „**Dziadów**" Adama Mickiewicza w inscenizacji ***Kazimierza Dejmka***.

29 marca 1952 r.– we Wrocławiu powstała **Wytwórnia Filmów Fabularnych.** To tam m.in. zrealizowano filmy: *„Nóż w wodzie", Popiół i diament", „Giuseppe w Warszawie".*

29 marca 2002 r. – zmarł **Józef Kempiński** – artysta malarz; twórca malarstwa sztalugowego, ściennego, architektury wnętrz, grafiki użytkowej, plakatu *(ur. 1915 r.).*

30 marca 1892 r. – urodził się **Stefan Banach** – matematyk, przedstawiciel lwowskiej szkoły matematycznej; członek Polskiej Akademii Umiejętności, autor prac naukowych i twierdzeń o dużym znaczeniu dla rozwoju matematyki *(zm. 1945 r.).*

30 marca 1894 r. – urodził się **Siergiej Iljuszyn** – rosyjski projektant i konstruktor samolotów. W jego biurze konstrukcyjnym powstawały powszechnie znane **Ił-**y, latały w LOT *(zm. 1977 r.)*.

31 marca 1889 r. w Paryżu uroczyście oddano do użytku **Wieżę Eiffla.**

31 marca 1892 r. – urodził się **Stanisław Maczek** – generał Wojska Polskiego; m.in. dowódca I Dywizji Pancernej w bitwie pod Falaise *(zm. 1994 r.).*

31 marca 1991 r. rozwiązano **Układ Warszawski**.

Kończy się „nieobliczalny" – dodatkowo obciążony piętnem pandemii – miesiąc, przed nami podobny kwiecień (wciąż przeplata – trochę zimy, trochę lata), zaś za kilka tygodni Wielkanoc i … coraz bliżej do wiosny.

Więc utrzymajmy „w ryzach" emocje związane z oczekiwaniem na nową porę roku; nadal dbajmy o siebie, abyśmy zimowe odzienie mogli zrzucić z siebie będąc w dobrym zdrowiu i formie nie kusząc losu na rozchorowanie się u zarania najpiękniejszej z pór…

Oczywiście zachowujmy wszelkie środki ostrożności (przede wszystkim w miejscach publicznych na twarzy nośmy ochronne maski) i przestrzegając zasad higieny wystrzegajmy się nadal groźnego COVID-19 w różnych – coraz to nowych – jego mutacjach.

Powoli podnosimy się z kolan

– czyli –

o minionym roku rozmowa z dyr. biura ZO Podkarpackiego PZN **Małgorzatą Przyboś**.

– Zygflor: **Małgosiu, opowiedz, jak z perspektywy dyrektor biura ZO Podkarpackiego widzisz i oceniasz miniony 2021 r. tak w skali Okręgu, jak i aktywności Kół Terenowych Związku.**

– dyr. Małgosia Przyboś: Z perspektywy czasu, gdy porównamy początek pandemii, czyli rok 2020 z 2021, to należy przyznać, że biuro Okręgu, które z zachowaniem wszelkich środków ostrożności hybrydowo lub zdalnie działało cały czas. Na ten moment w terenie ZK miały przyzwolenie, aby pracować zdalnie, ponieważ nasi członkowie obawiając się wirusa siedzieli w domach, więc nie było sensu narażać liderów i tym samym ich rodzin.

Uważam, że rok 2020 w swoisty sposób nas wyizolował – słowem: wypościł od wzajemnych kontaktów –, że każdy w rok 2021 wkraczał z ogromną nadzieją, że wszystko wróci do normalności. Początkiem 2021 roku pojawiły się szczepionki, ludzie zaczęli z ich dobrodziejstwa korzystać, więc z ogromną nadzieją zaczęliśmy spoglądać w przyszłość licząc na to, że będzie jak dawniej, że wrócimy do normalności. Tak umotywowana większość prezesów „ruszyła do boju”, czyli poskładała Wnioski gdzie się tylko dało, aby pozyskać środki na statutową działalność. Przyznaję, że w 2021 r. udało się wielu ZK pozyskać bardzo dużo środków i o dziwo

nawet tym, którym to poprzednio się nie udawało. Bardzo dużo Kół wyjechało – zrealizowało – różnego rodzaju spotkania, wycieczki, czy pielgrzymki, dużo z nich gościło w naszym ośrodku w Muszynie. Uważam, że obfitość dofinansowań, to zwiększone od rządu środki dla PFRON-u na rehabilitację, który nam je poprzez instytucje pomocowe udostępnił. Z tego punktu widzenia podsumowując rok 2021 – uważam –, że w naszym środowisku był bardzo bogaty we wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia i wydarzenia. Potwierdza to bogactwo relacji – postów – umieszczonych na stronie Facebooka ZO PZN. W tym okresie prawie wszyscy gdzieś byli, coś organizowali w ten sposób powracając do normalnego związkowego życia. Myślę tu również o organizacji w terenie spotkań z okazji Białej Laski, czy równie integrujących środowisko spotkań opłatkowych. Przezornie i profilaktycznie obchody MDB zaczęto organizować końcem sierpnia, aby wyprzedzić zapowiadaną przez media czwartą falę zachorowani na COVID-19. Chociażby patrząc na kończący się rok z tego punktu widzenia należy uznać go za rozwojowy i ten czas potraktować jako przebudzenie w naszej działalności.

Powszechne szczepienia spowodowały, że ludzie uzyskali swoisty komfort psychiczny i pozbywszy się obaw chętniej korzystają z płynących wobec nich propozycji.

Jeśli chodzi o działalność w tym czasie ZO PZN, to naprawdę na rzecz naszego środowiska bardzo dużo udało się nam zrealizować. Z satysfakcją informuję, że wykorzystaliśmy wszystkie i wszelkie dofinansowania, które przez cały rok zdobyliśmy z wyjątkiem jednego, którego środki wykorzystamy w roku 2022.

Jak już wspominałam – nasze podstawowe zadania, które realizujemy w ramach projektu „Kompleksowa rehabilitacja osób niewidomych i słabowidzących” były i są nadal realizowane – od maja – w naszych placówkach. Jedynie zdalnie pracuje pani psycholog, co być może, w tej sytuacji, jest swoistym ułatwieniem. Pozostałe dwa nasze projekty, tj. „Asystentura” z ministerstwa (zakończył się 20.XII.2021 r.; na ten projekt ponownie aplikowaliśmy środki na 2022 r i mamy je już przyznane), drugi „Asystent – moimi oczami” dofinansowany ze środków PFRON-u toczą się swoim rytmem. Łącznie z usług asystenckich w naszym środowisku w 2021

r. skorzystało 150 osób, co uczyniło nas w regionie, w tej kwestii, swoistym liderem.

Kolejnym przedsięwzięciem, na które udało się nam zdobyć środki z PFRON-u, przy okazji zatrudniając kilkanaście osób, to projekt pn. „Zrozumieć pandemię" ukierunkowany na potrzeby osób z niepełnosprawnością z terenu woj. podkarpackiego, a posiadających ogromne obawy wobec COVID-19. W jego ramach mamy zatrudnionych czterech psychologów, czterech prawników, którzy każdego dnia w określonych godzinach pełnią dyżury, służąc radą wszystkim zainteresowanym. Projekt trwa do 31 marca 2022 r. Jest to okazja do wygadania się tym, którzy tego potrzebują, oraz pozyskiwanie porad dotyczących choćby: orzecznictwa, pozyskiwania kart parkingowych, itp. w czasie pandemii. W ramach tego projektu również w Kołach Terenowych zatrudniliśmy 12 doradców społecznych, którzy swoją pracą odciążyli lokalnych liderów. W tym przypadku zatrudnialiśmy także osoby pełnosprawne, które na bieżąco aktualizują swoją wiedzę o sytuacji w regionie, państwie, czy świecie, a dotyczącą panującej pandemii, aby móc doradzić, gdzie się można zaszczepić, czy gdzie działają pocovidowe sanatoria. Owe przedsięwzięcie – również trwa do 31 marca 2022 r.

Oprócz tego zaopatrywaliśmy naszych asystentów oraz pracowników w środki zabezpieczające przed pandemią, czyli maski, rękawiczki, środki dezynfekujące. W ubiegłym roku Koła PZN zaopatrzyliśmy w termometry oraz wszelkiego rodzaju zabezpieczające przed zakażeniem wirusem płyny i żele, zaś CRNiS wzbogaciliśmy o lampę wiruso i bakteriobójczą, która służyła – chroniła nas – podczas grudniowego plenum. Są to duże projekty, które udało się nam w roku 2021 zrealizować.

Ponadto nad polskim morzem zrealizowaliśmy niezwykle udany turnus rehabilitacyjny, w lipcu nasza reprezentacja w górach „zaliczyła" rajd, we wrześniu 40 seniorów na Roztoczu bawiło się w Rudzie Różanieckiej, zaś w październiku w Bieszczadach zrealizowaliśmy warsztaty dla 30 seniorów. Jedynie w 2021 r. nie było dla dzieci z całego Podkarpacia paczek mikołajkowych, co niektóre Zarządy Kół zrealizowały własnym sumptem. W tej sytuacji, wyjątkiem są dzieci z terenu miasta Rzeszowa, którym tego typu upominki ufundował rzeszowski MOPS.

Z satysfakcją informuję, że wygraliśmy duży unijny projekt na lata 2021 – 2023, który ma na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych osób bezrobotnych bądź już pracujących, osób z niepełnosprawnościami z terenu naszego województwa. Do tej pory wszystkie programy były dedykowane tylko bezrobotnym. W środowisku jest duża grupa osób, która chciałaby się przekwalifikować, bądź podnieść swoje kwalifikacje, wiec będą miały szansę to osiągnąć. Projekt przewiduje przeszkolenie 150 osób, w tym 100 zatrudnionych i 50 bezrobotnych, by mogły zyskać w oczach pracodawców, podnieść swoje kwalifikacje i tym samym osiągnąć wyższe wynagrodzenie, czyli awansować.

Również do PFRON zostały zgłoszone dwa Wnioski: na kolejne edycje projektów pt. „Kompleksowej rehabilitacji osób niewidomych i słabowidzących" oraz „Asystent – moimi oczami". Złożyliśmy także kilka mniejszych Wniosków, do różnych instytucji.

Wiadomo, że Wnioski do Urzędu Wojewódzkiego, czy Marszałkowskiego będziemy składać w lutym, czy w marcu, po rozdziale środków, gdy będzie już wszystko rozdysponowane. W tej chwili złożyliśmy je do Urzędu Miasta Rzeszowa i PCPR-u, PFRON-u i Ministerstwa.

Cieszę się, ze przechodzą nam duże Wnioski pośrednio powiązane z naszą egzystencją, zaś na mniejsze, typu wyjazdy integracyjne, to kwestia najbliższych miesięcy i aby ich nie przegapić śledzimy wszelkie oferty instytucji, które je ogłaszają.

Na zakończenie wspomnę, że już zapuściliśmy korzenie w lokum przy Hetmańskiej 9 i w związku z tym po dokonaniu tegorocznych rozliczeń będziemy musieli dokonać gruntownego remontu naszego biura, ponieważ jest w strasznym stanie i nie jest przystosowany do potrzeb osób niewidomych, jak i osób nas odwiedzających. Ów niezbędny remont, to kolejne wyzwanie, na które trzeba będzie gdzieś pozyskać środki, bo tak dalej nie można egzystować, pracować, ani żyć.

– Zygflor: jestem pod wielkim wrażeniem faktów, planowanych zamiarów oraz przedsięwzięć, które są za nami lub jeszcze są organizowane, bo jest ich multum. Cieszy fakt, że wszyscy, jako środowisko, podnosimy się z kolan i zaczynany działać, jak za dawnych lat, czemu sprzyja realizacja wielu projektów i wniosków. Do których przystępujemy.

– **dyr. Małgosia Przyboś**:– cieszę się z tego, że tym tematem się zainteresowałeś. Liczę na to, że po ukazaniu się wywiadu nie będzie trudności w rekrutacji ludzi do realizacji wielu przedsięwzięć. Dziękuję za rozmowę.
– Zygflor: To ja dziękuję za poświęcenie mi kilkudziesięciu minut, zaś kończąc życzę, abyś końcem 2022 r. mogła sformułować podobne lub bardziej optymistyczne wnioski lub spostrzeżenia jego dotyczące i w ten sposób go podsumować. Dziękuję.

Zygflor 2021-12-30

Pogodna Pani Prezes

– czyli –

rzecz o prezes **Agatce Pogoda** oraz podległej Jej strukturze PZN.

30 grudnia 2014 r. – w trakcie pełnienia służby w mieleckim Kole PZN – w jego siedzibie – zmarł **Henryk Boroński** – wieloletni działacz PZN tego regionu *(ur. 18.10.1946 r.)* – to istotny fakt w historii mieleckiej struktury PZN, który mocno zaważył na życiu Agatki Pogody – dotychczasowej „prawej ręki" zmarłego prezesa.

Od tego momentu minęło już 7 lat i od tej chwili tyleż czasu „prezesowania" w macierzystym Kole PZN wspomnianej Koleżanki.

Od tego czasu na łamach „Przewodnika" prezentowaliśmy wszystko to, co w międzyczasie się u nich działo, ale – jak dotychczas – nic, co robili i robią w najtrudniejszym dotychczas momencie, czyli w czasie panoszącej się pandemii spowodowanej COVID-19.

Poniżej przeciekawy zapis rozmowy ze wspomnianą w podtytule prezes Agatką, o tym wszystkim, co zainicjowała i zrealizowała na rzecz swoich podopiecznych w 2021 r.

– Zygflor: Agatko, u końca roku opowiedz, jak przebrnęliście kończący się sezon i co ciekawego na przestrzeni ostatnich miesięcy udało się Wam zrealizować?

– *prezes **Agatka Pogoda**: „Na początku należy zauważyć, że kolejny sezon przyszło nam działać w bardzo trudny pandemiczny czas. Pomimo*

to, w moim Kole PZN udało się nam zrealizować wiele pomysłów i zadań. Co prawda z wiadomych względów – jak wszędzie – nie zorganizowaliśmy spotkania opłatkowego, ale gdy krzywa zachorowań wypłaszczyła się, to w lutym – oczywiście dla ograniczonej liczby osób – odbył się Tłusty Czwartek i „śledzik:, zaś w marcu Dzień Kobiet dyskretnie połączony z Dniem Mężczyzny. W kwietniu zrealizowaliśmy spotkanie wielkanocne, którym ukończyliśmy realizację okolicznościowych spotkań w naszej siedzibie. Ze względu na pandemię w każdym z nich uczestniczyła ograniczona liczba osób (10 – 15), bo inaczej nie dało się tych zadań zrealizować.

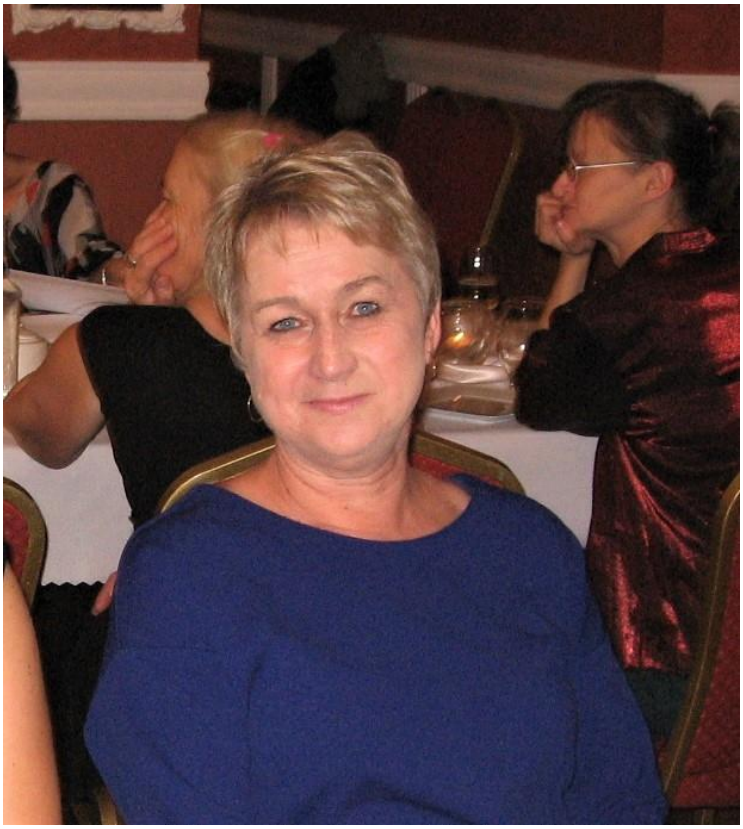

Po raz pierwszy w „teren" ruszyliśmy w pierwszym miesiącu lata, gdy w dniach 06-09 lipca 2021 r. realizowaliśmy czterodniową wycieczkę dofinansowywaną przez mielecki PCPR do Przemyśla oraz jego okolic. W przepięknej wycieczce uczestniczyło 25 osób, które miały okazję delektowania się pięknem Krasiczyna, Bolestraszyc – Arboretum, poznania okolicznych fortów z czasów I wojny światowej, czy zachwycać się urokami i religijnymi walorami Kalwarii

Pacławskiej. Miasto Przemyśl zwiedzaliśmy wraz z przewodnikiem, który w trakcie przemieszczania się po 1000-letnim grodzie wycisnął z nas „10-te poty". Oczarował nas przepięknie odrestaurowany – utrzymany w klimacie epoki – dworzec PKP, którego walory historyczne oraz współczesną funkcjonalność po prostu podziwialiśmy.

W tym czasie naszą bazą hotelową był leżący na peryferiach Przemyśla Hotel „Albatros", który urzekł nas swym technicznym wyposażeniem, dobrą kuchnią oraz wspaniałymi ludźmi go tworzącymi, którzy na pożegnanie na jego tarasie zorganizowali nam asortymentowo bogatego grilla, którego wówczas serwowane nam produkty wspominamy do dziś.

W dniach 23–24 września 2021 r. zrealizowaliśmy dofinansowywaną przez Gminę Miejską Mielec wycieczkę na Roztocze. W pierwszym dniu jej realizacji dojechaliśmy do Nowin Horynieckich i Horyńca Zdroju,

aby zapoznać się walorami tych miejsc i z nich po prostu móc skorzystać. Na obiadokolację i nocleg w późnych godzinach popołudniowych zajechaliśmy do Rudy Różanieckiej, gdzie po zakwaterowaniu się rozpoczęliśmy zapoznawanie się z lokalnymi przyrodo–leczniczymi walorami tej okolicy. W praktyce był to przemarsz wzdłuż koryta najczystszej w Polsce rzeki Tanew na odcinku jej 40 kamiennych progów, czyli tzw. „Szumów", tj. obok małych wodospadów, które ponoć ludzkim płucom przekazują więcej jodu, niż kilkugodzinne przebywanie nad morzem. Po spożyciu obiadokolacji, w kawiarni, przy suchym posiłku zrealizowaliśmy spotkanie integracyjne przy 100% frekwencji uczestników wycieczki. W tym dniu sprzyjała nam wspaniała aura, która umożliwiła nam realizację tego wszystkiego, o czym kilka zdań powyżej.

Po wyjeździe z Rudy Różanieckiej obraliśmy kurs na „mokry" Jarosław, w którym pod parasolką oczekiwała już na nas Ewa Bednarczyk. To ona była naszym lokalnym przewodnikiem, pod którego kuratelą, czyli opieką zapoznawaliśmy się z najpiękniejszymi obiektami historycznymi tego miasta. Pomimo niesprzyjającej zwiedzaniu aury, to byliśmy w czarnej kaplicy mieszczącej się w opactwie sióstr benedyktynek, zobaczyliśmy największą w tej części kraju bibliotekę, zapoznaliśmy się z urokami przepięknego renesansowego jarosławskiego Rynku. W tym mieście w Kawiarence „Lawenda Caffe" spożyliśmy zamówiony obiad. Ku naszemu miłemu zaskoczeniu byliśmy mile ugoszczeni pysznym ciastkiem i kawą przez prezes Ewę Bednarczyk, po czym rozpoczęliśmy powrót do domu.

21 października w mieleckiej restauracji „Antonówka" dla 38 osób zorganizowaliśmy lokalne obchody DBL – w tym roku – połączone ze wspomnieniem 100-lecia białej laski, jako prawnego znaku

utożsamianego z naszą niepełnosprawnością. Po części oficjalnej bawiliśmy się przy grze orkiestry „Kazki", poprzez co wszyscy byli niezmiernie

zadowoleni. Wspomniana zabawa, to pierwszy w pandemii uczyniony tak odważny krok, na którego zaistnienie moi podopieczni naprawdę z wielkim utęsknieniem oczekiwali. Widać, że bardzo na takie zdarzenie czekaliśmy, aby tą zabawą zrzucić z siebie odium pandemicznego przygnębienia, aby sobie i innym pokazać – i udowodnić – że chcemy normalnie pracować, bawić się i – słowem – żyć!

Jeśli chodzi o szarzyznę dnia, to w siedzibie Koła – cyklicznie – pomagamy ludziom sporządzać wnioski do PCPR, rozliczać PIT-y, dystrybuować środki ochronne i odkażające typu płyny i żele oraz prowadzimy swoją stronę na Facebooku.

Ze zwykłej ludzkiej przyzwoitości muszę podkreślić, że nie byłoby tych efektów i osiągnięć, gdyby nie mój – ścisłe ze mną współpracujący – Zarząd Koła, a w szczególności jego skarbnik, czyli Marysia Łuszcz oraz Stenia Malinowska, która jest moim zastępcą. Obie są na każdym dyżurze i jak mogą, to pomagają.

Ze zwykłej ludzkiej przyzwoitości również publicznie muszę podziękować za niezwykłą aktywność na rzecz środowiska członkom nadzwyczajnym, tj. Danusi Borońskiej i Ani Smolak, które uczestniczą w każdym cotygodniowym dyżurze służąc radą, motywując oraz angażując się w wiele przedsięwzięć w tym wszystkim będąc naszymi oczami. Dzięki nim już złożyliśmy wniosek do udziału w bożonarodzeniowym Jarmarku i już zostały poczynione zakupy materiałów do realizacji cudów arcydzieła związanych z tym okresem. W ten sposób m. in. reklamujemy się w macierzystym środowisku. Działalność w naszym gronie – stricte –

jest oparta na pracy społecznej i ta forma współpracy – jak dotychczas – sprawdza się i jest niezawodna.

Wszyscy członkowie Koła, bez względu na porę roku, są w jego siedzibie naprawdę mile widziani, ewentualne różnice wynikające z pory roku, to temperatura poddawanych napojów (uśmiech). Z naszych statystycznych obserwacji wynika, że coraz więcej ludzi każdego dnia pojawia się w biurze, co jest budujące. W tej chwili zrzeszamy około 150 osób, ale w tym gronie jeszcze są i takie, które od kilkunastu lat się z nami nie kontaktowały i najprawdopodobniej w bliżej nieokreślonej przyszłości część z nich zostanie skreślona. Pragnąc ich zmobilizować do kontaktu do nich dzwonimy, zaopatrujemy w maseczki, czy środki dezynfekujące, aby ponowić i pogłębić wzajemne relacje. Integrujemy się z byle okazji, aby razem posiedzieć, pośmiać się i … snuć plany na najbliższą przyszłość, chociażby „Andrzejki".

Oto skład mieleckiego Zarządu Koła:

- *prezes ZK:* ***Agata Pogoda***
- *wiceprezes:* *Stefania Malinowska*
- *sekretarz:* *Ewa Maziarz*
- *skarbnik:* *Maria Łuszcz*
- *członek ZK:* *Adam Lewandowski*

dla przypomnienia adres siedziby ZK:

Polski Związek Niewidomych
Koło w Mielcu
ul. Biernackiego 1
39-300 Mielec

W powyższej relacji – oprócz tego, co omówiono powyżej – daje się odczuć słowa goryczy kierowane pod adresem obecnie rządzących, bo od nich nie otrzymują tyle środków, które niegdyś pozyskiwali, a to trochę boli i „podcina" im motywację i skrzydła w trudnej społecznej służbie i aktywności" – tyle ze szczerej i otwartej wypowiedzi prezes Agatki Pogody.

Wydaje się, że w tym opracowaniu należy jeszcze omówić dwie kwestie:

– pierwsza: to prospołeczna postawa męża Agatki – Henryka Pogody, który Jej, a poprzez to całemu mieleckiemu środowisku osób z dysfunkcją

wzroku, od lat służy swoim samochodem, fizyczną pracą, czy w trudnych chwilach podtrzymywaniem żony „na duchu”, gdyż zdarzało się, że wiele razy miała chwilę zwątpienia i zniechęcenia.
– druga, to w Jej obecności użycie rzeczownika „pogoda”, a szczególnie w chwili, gdy za oknem jest mizernie i nieprzyjemnie. Wówczas – gdy będziecie w towarzystwie Agatki – mówcie: „Ależ dzisiaj jest brzydka aura, jest wstrętnie” – wtedy nie używamy trefnego rzeczownika, którym możemy nieskoncentrowaną na naszym wynurzeniu Koleżankę poruszyć, zdenerwować, a nawet niechcący obrazić.

Polecam użycie tegoż rzeczownika w obecności Agatki określającego stan aury, gdy jest ciepło, ładnie i „przewiewnie”; czyli wtedy, gdy naprawdę jest pięknie.

Wówczas w 100% nieskoncentrowana na wywodzie kogoś z towarzystwa Agatka celną uwagę przypisze sobie i po nabraniu w swe płuca powietrza ukarze się jeszcze bardziej piękną „Pogodą”, co popuściwszy wodzy własnej fantazji już widzę.

Tytuł opracowania brzmi: „Pogodna Pani Prezes” i takie mam prywatne zdanie o mojej rozmówczyni. Dlatego też bazując na nim pozwoliłem sobie na sztucznie stworzony lapsus słowny tworząc powyżej opisaną słowną „igraszkę” wykorzystując znaczeniowe podobieństwa słów „aura” i „pogoda”.

Kończąc … wszystkim zrzeszonym w mieleckim Kole PZN gratuluję tak usposobionej, twórczej i lubianej liderki, która – mam taką nadzieję – z humorem przyjmie to, jak znaczeniowo bawię się Jej nazwiskiem…

Zygflor 2021-11-05

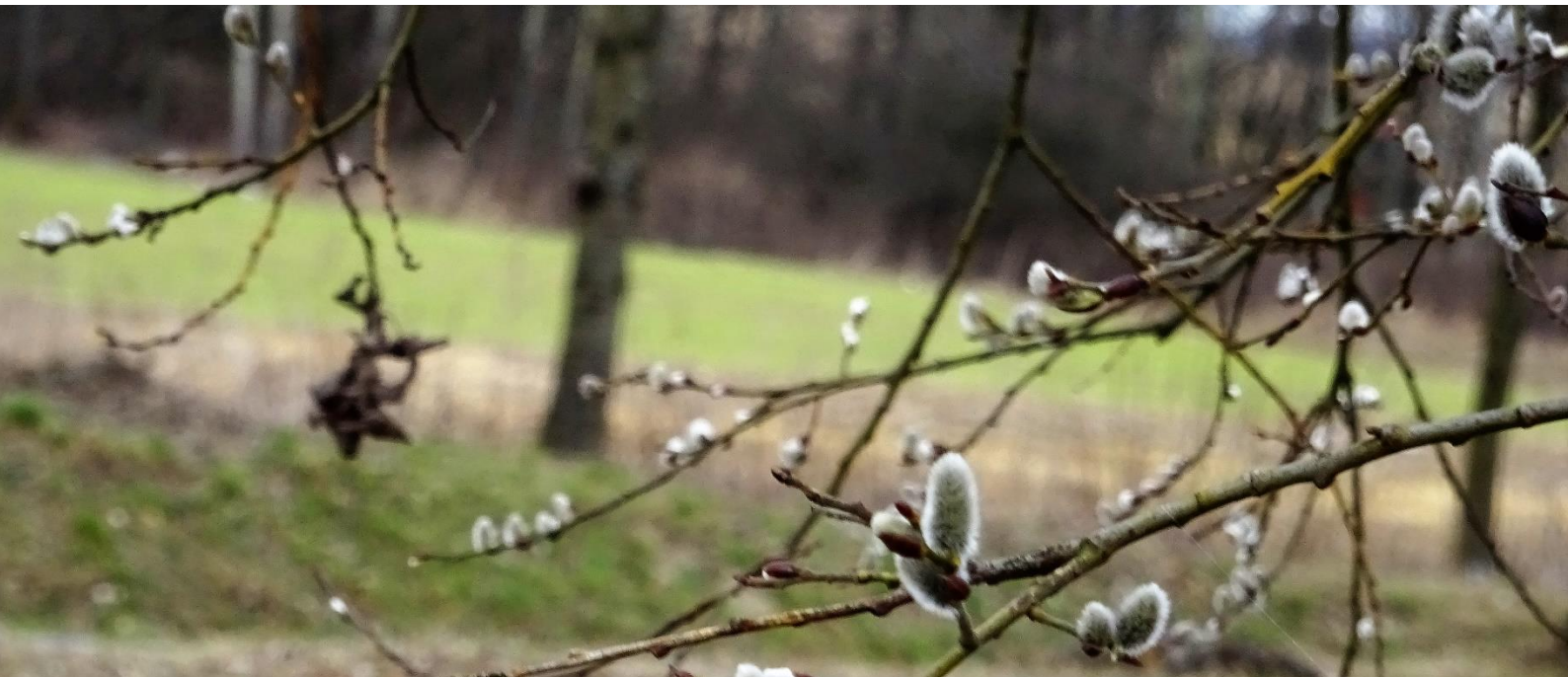

Witryna poetycka

W kolejnym kąciku poetyckim do przeanalizowania polecam utwór Marii Słowik, który mówi o KOBIETACH.

Okazuje się, że ku jego prezentacji jest wręcz idealna okazja – wszak 8 marca obchodzimy Międzynarodowy Dzień Kobiet, więc warto jest poznać co o płci pięknej – krytycznie lub nie – sądzi ich reprezentantka.

Zapraszam do przeanalizowania zaproponowanego utworu, aby móc na poruszone w nim tematy wyrobić sobie własne zdanie.

Kobiety są różne

Są kobiety różne w świecie,
może wiecie lub nie wiecie.
Są wspaniale, ukochane,
a i takie zapomniane.

Są też wielkie okrutnice
udające pokutnice.
Kombinują, oszukują,
bez powodów dogadują.

Koleżanki swoje mają,
które innym dożerają.
Wszystkich w obłęd przyprawiają,
ale święte udawają.

Te dobre i te kochane
nigdy nie są doceniane.
Chodź tak bardzo się starają,
zawsze gorzej w życiu mają.

autor wiersza : **Maria Słowik**

Ubiegłoroczne wojaże mieleckiego Koła PZN – fotorelacja